Mrówki na wakacjach

Mrówki, mimo że są bardzo małe, są też bardzo pracowite. Całe dnie spędzają na pracy. Dwie mrówki miał dość pracy. Postanowił więc pojechać na urlop. Zaczęły przeglądać oferty turystycznych wyjazdów. Zdziwiły się bardzo, ponieważ nie było w nich ani jednej oferty dla mrówek. Były wycieczki dla koni na Dziki Zachód do rezerwatu na pokazy ujeżdżania dzikich koni. Były wycieczki dla wielbłądów do krainy tysiąca jezior, gdzie nigdy ponoć nie brakuje wody. Były wycieczki nawet dla słoni, takie ekstremalne, do fabryki chińskiej porcelany. Dla mrówek nie było żadnych wycieczek. Głowiły się mrówki, gdzie by tu wyjechać na urlop. Zaczęły przeglądać atlas. Szukały miejsca na ziemi, w którym mrówki mogłyby coś ciekawego zobaczyć. Chciały przeżyć przygodę, odpocząć, nabrać siły do dalszej pracy. Trudno było jednak takie miejsce znaleźć. Mrówki są przecież malutkie, a ziemia duża. Nie zniechęciło to jednak mrówek i jak to mrówki, wzięły się ostro do pracy. Przeglądały atlas kartka po kartce. Robiły notatki, rysowały trasy, sprawdzały, jaka jest tam pogoda, co się jada, w jakim języku się rozmawia. W ten sposób powstał cały katalog wycieczek tylko dla mrówek. Było w nich chyba z tysiąc ofert wyjazdów w miejsca specjalnie wybrane. Mrówki, jak już skończyły katalog, to aż się przeraziły. Przecież do wszystkich tych miejsc pojechać nie zdążą. Postanowiły więc, że otworzą własne biuro podróży. Był to pomysł wyśmienity. Klientów im nie brakowało. Do biura tłumnie inne mrówki się schodziły. Brały oferty i wyjeżdżały w świat szeroki. I choć miejsc do wyboru było co nie miara, to atrakcja turystyczna była tylko jedna, na każdej ofercie był napis - jest to wycieczka do pracy. Mrówki chętnie odwiedzały inne mrowiska. W Afryce - gdzie mieszkają mrówki faraonki, w Ameryce - gdzie mieszkają mrówki czerwone, w Azji – gdzie mieszkają mrówki żółte, w Australii, gdzie mieszkają mrówki niedawno odkryte. Były też wycieczki do Europy, gdzie mieszkają zwykłe mrówki, ale w niezwykłych miejscach, a to w kamieniołomach, a to w kopalni, a to w cegielni. W opisach wycieczek gwiazdkami zaznaczono, jak ciężka praca czeka mrówki na wyjeździe. Im więcej gwiazdek, tym praca bardziej ciężka. Dwie mrówki ciągle nowych klientów miały, pracowały ciężko, od rana do nocy nowe oferty przygotowywały i mrówki w świat wysyłały. Były tak zapracowane, że na własny urlop nie pojechały, ale dzięki tym dwóm pracowitym mrówkom dzisiaj mrówki możemy spotkać na całym świecie. Trudno tylko zgadnąć, czy są to mrówki tutejsze czy może są to mrówki na wakacjach.

Tata Malca

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026